

Diagnostyka przede wszystkim

Patrycjusz Ploszka

Diagnostyka jest tam, gdzie ludzie potrafią ją robić – to jedno ze zdań, jakie padło podczas sympozjum „Diagnostyka i remonty urządzeń ciepłno-mechanicznych elektrowni”. Zdanie, które w pełni oddaje sens czynności, jaką jest wspomniana diagnostyka.

W czasie „życia” bloku energetycznego niejednokrotnie przeprowadzane są modernizacje czy prace remontowe poszczególnych elementów (kotła, turbiny, pomp). Planowane i nieplanowane. Aby uniknąć nieplanowanych awarii i postojów, przeprowadza się okresowe przeglądy. Jednak nawet przy takiej polityce zdarzają się nieprzewidziane sytuacje. Przyczyny bywają różne, począwszy od zmęczenia materiału, poprzez wady konstrukcyjne na błędach serwisowych kończąc. Wielu z tych awarii można by uniknąć, stosując monitoring odpowiednich parametrów urządzenia (nierzadko on-line), archiwizując dane pomiarowe czy wreszcie analizując

i badając wycofywane z eksploatacji podzespoły. Taka wiedza jest bezcenna – co niejednokrotnie podkreślali specjaliści dyskutujący na konferencji. Wyniki badań diagnostycznych, ich prawidłowa interpretacja oraz wnioski mogą znacząco wspomóc planowanie remontów, a nawet same prace remontowo-modernizacyjne. Do tego jest jednak potrzebna fachowa wiedza oraz doświadczenie. Nie bez znaczenia są również warunki pracy poszczególnych podzespołów (temperatura, ciśnienie, drgania, przepięcia). Dopiero, posiadając te wszystkie informacje można przystąpić do właściwej interpretacji wyników pomiarów oraz formułowania wniosków.

Jerzy Trzeszczyński,
prezes zarządu
Przedsiębiorstwo
Usług Naukowo-
Technicznych „Pro
Novum” Sp. z o.o.



foto: Jacek Swadźba

Przedłużanie czasu eksploatacji

W obecnej sytuacji polityczno-gospodarczej, również wobec wymagań środowiskowych Unii Europejskiej, Polska będzie musiała wylączyć część pracujących obecnie bloków energetycznych z dalszej eksploatacji. To, co zostanie w systemie (np. bloki 200 MW dominujące w polskim systemie wytwórczym), będzie przygotowywane do przedłużenia czasu eksploatacji o kolejne lata. Po retroficcie część z tych obiektów będzie jeszcze mogła popracować kilkadziesiąt tysięcy godzin, a niektóre i więcej. Jednak przedłużenie czasu eksploatacji bloków energetycznych będzie wymagało wiedzy oraz rzetelnego podejścia do diagnostyki oraz prac remontowych. Jeśli dodatkowo te bloki będą musiały pracować, np. w zakresie obciążenia 60 – 100% (regulacja pracy bloku), wówczas dodatkowo obciąży to i tak już mocno wyeksploatowane podzespoły. Nawet po retroficcie taka praca bloku będzie wiele wymagała od służb utrzymania ruchu, obsługi, diagnostów.

Stanisław Tokarski,
prezes zarządu,
dyrektor generalny
TAURON Wytwarzanie S.A.



foto: Jacek Swadźba

Specjaliści od UR w Ustroniu

Między innymi o tych właśnie tematach dyskutowano podczas sympozjum informacyjno-szkoleniowego „Diagnostyka i remonty urządzeń ciepłno-mechanicznych elektrowni”, które odbyło się w dniach 3-5 października br. w Ustroniu. Sympozjum zorganizowała firma Pro Novum pod honorowym patronatem UDT. Z Pro Novum współpracowali również m.in.: TAURON Wytwarzanie SA, EDF Polska CUW Sp. z o.o., ENERGA Elektrownie Ostrołęka S.A., Grupa Kapitałowa ENEA – Elektrownia Kozienice S.A., Towarzystwo Gospodarcze Polskie Elektrownie. Patronat medialny nad sympozjum objęła m.in. redakcja „Energetyki Ciepłej i Zawodowej”. ■